

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 22 września 2015 r.**

Sąd Okręgowy w Rzeszowie Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Marzena Ossolińska-Plęs

Sędziowie: SSO Grzegorz Maciejowski

SSO Anna Romańska (spr.)

Protokolant: st.sekr.sądowy Ewa Gronko

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Rzeszowie - Mariusza Kowala

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 22 września 2015 r.

sprawy **P. W. (1)**

oskarżonego o przestępstwo z art. 178a § 1 kk, art. 224 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Łańcucie

z dnia 26 lutego 2015 r., sygnatura akt II K 742/13

I. **zmienia** zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. **uniewinnia** oskarżonego od zarzucanego mu w pkt II aktu oskarżenia czynu,

2. **uchyla** pkt III, IV, V i IX wyroku,

3. na podstawie art. 69§1 kk i art. 70§1 pkt 1 kk w brzmieniu obowiązującym w dniu 13 czerwca 2013r. zw. z art. 4§1 kk warunkowo **zawiesza** oskarżonemu wykonanie kary pozbawienia wolności orzeczonej w pkt I wyroku na okres próby 2 lat,

4. na podstawie art. 63§1 kk w brzmieniu obowiązującym w dniu 13 czerwca 2013r. w zw. z art. 4§1 kk **zalicza** oskarżonemu na poczet orzeczonej kary na wypadek zarządzenia jej wykonania okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 13 czerwca 2013r. godz. 01.20 do dnia 14 czerwca 2013r. godz. 15.00,

5. w pkt VI za podstawę orzeczonego zakazu przyjmuje art. 42§2 kk w brzmieniu obowiązującym w dniu 13 czerwca 2013r. zw. z art. 4§1 kk,

6. w pkt VII za podstawę zaliczenia przyjmuje art. 63§2 kk w brzmieniu obowiązującym w dniu 13 czerwca 2013r. w zw. z art. 4§1 kk,

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok **utrzymuje w mocy**,

III. **zasądza** od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za obie instancje związane z oskarżeniem w części skazującej w kwocie 527,44 (pięćset dwadzieścia siedem i 44/100) złotych, zaś wydatkami w części uniewinniającej obciąża Skarb Państwa.

SSO Anna Romańska SSO Marzena Ossolińska-Płes SSO Grzegorz Maciejowski

Sygn. akt II Ka 297/15

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 lutego 2015 r. sygn.. akt II K 742/13 Sąd Rejonowy w Łańcucie po rozpoznaniu sprawy oskarżonego **P. W. (1)** :

- w pkt I. uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt I aktu oskarżenia czynu tj. tego, że w nocy 13 czerwca 2013 r. w miejscowości K., woj. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości prowadził w ruchu lądowym samochód marki L. (...) o nr rej .(...) , I-badanie 1,00 mg/l , II-badanie 0,91 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, a stanowiącego przestępstwo z art. 178 a § 1 kk , i za to na podstawie art. 178 a § 1 kk skazał go na karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności,

- w pkt II uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt II aktu oskarżenia czynu, tj. tego, że w nocy 13 czerwca 2013 r. w miejscowości K. , woj. (...) stosował wobec funkcjonariuszy Policji P. K. i R. B. groźbę bezprawną zmierzającą do zmuszenia ich zaniechania podjętej prawnej czynności służbowej, a stanowiącego przestępstwo z art.224§2 kk i za to na podstawie art. 224§2kk skazał go na karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności,

- w pkt III na podstawie art. 85 kk w zw. z art. 86 § 1 kk orzeczone wobec oskarżonego P. W. (1), w punkcie I i II wyroku, kary jednostkowe pozbawienia wolności połączył i orzekł wobec niego karę łączną 1 (jednego.) roku pozbawienia wolności,

- w pkt IV na podstawie art. 69 § 1 i § 2 kk w zw. z art. 70 § 1 pkt1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby lat 2(dwóch),

- w pkt V na podstawie art. 63§1 kk zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności okres zatrzymania w dniach od 13 czerwca 2013 r. do dnia 14 czerwca 2013 r.,

- w pkt VI na podstawie art. 42 § 2 kk orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 (trzech) lat ,

- w pkt VII na podstawie art. 63 § 2 kk zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonego w punkcie VI-tym wyroku środka karnego okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 13 czerwca 2013 r. do daty uprawomocnienia się niniejszego wyroku,

- w pkt VIII na podstawie art. 49 § 2 kk orzekł wobec oskarżonego P. W. (1) świadczenie pieniężne w kwocie 400,00 zł (czteryście złotych), płatne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej,

- w pkt IX na podstawie art. 627 kp i art. 2 ust . 1 pkt 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. - o opłatach w sprawach karnych zasądził od oskarżonego P. W. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 432,44zł (czteryście trzydzieści dwa złote 44/100) tytułem wydatków postępowania, oraz kwotę 180,00zł. (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem opłaty.

Apelację od wyroku wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżył wyżej wymieniony wyrok w całości zarzucając:

1/ naruszenie prawa materialnego a to art.224 par.2 K.K. poprzez przyjęcie że wypowiedzi oskarżonego do funkcjonariuszy policji, że poniosą odpowiedzialność służbową za niewłaściwe postępowanie stanowią groźbę bezprawną.

2/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a w szczególności ustalenie że oskarżony prowadził samochód w dniu 13.06.2013r będąc w stanie nietrzeźwości.

3/ naruszenie przepisów postępowania a w szczególności art.4, art.5 par.2, art.7 w związku z art.424 par.1 pkt.1 K.P.K. poprzez brak w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku dokładnej analizy treści zeznań świadka M. M. (1) składanych na rozprawie i w postępowaniu przygotowawczym w zestawieniu z treścią jego rozmów telefonicznych z Komendą Policji co do obserwacji poczynionych podczas pierwszego napotkania samochodu oskarżonego oraz drugiego przyjazdu, a nadto brak analizy zeznań świadków K. i B. co do rzekomej groźby pod ich adresem ze strony oskarżonego oraz logicznego wyjaśnienia odmowy wiarygodności co do zeznań świadka A. W., G. W. i I. W..

Obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Łańcucie.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja jest zasadna w części dotyczącej czynu zarzucanego w pkt II aktu oskarżenia, zaś bezzasadna w odniesieniu do czynu zarzucanego w pkt I.

Rację ma skarżący, iż Sąd Rejonowy bezpodstawnie przyjął, że oskarżony dopuścił się groźby bezprawnej w stosunku do funkcjonariuszy Policji P. K. i R. B..

Przypisując oskarżonemu czyn z art. 224§2 kk w ślad za zarzutem aktu oskarżenia Sąd I instancji nie sprecyzował, na czym miało polegać stosowanie wobec funkcjonariuszy groźby bezprawnej. Natomiast w uzasadnieniu Sąd Rejonowy wskazał, że oskarżony ostrzegał funkcjonariuszy policji, że jego ojciec jest ustosunkowanym prawnikiem i posiada szerokie znajomości. Stał się natarczywy i groził, że w przypadku, gdyby nie zaniechali dalszych czynności procesowych z jego udziałem to pożałują swojej decyzji, gdyż jego ojciec będzie wiedział co z tym zrobić. Sugerował, że mogą mieć z tego powodu kłopoty w pracy.

Sięgając zaś wprost do zeznań pokrzywdzonych stwierdzić należy, że:

P. K. podał, że oskarżony mówił, że jeżeli policjanci nie odstąpią od czynności, i nie pozwolą aby oskarżony zabrał samochód wspólnie z bratem to będą tego żałować, będą mieli z tego powodu duże nieprzyjemności, włącznie z możliwością pozbawienia ich pracy, powiedział, że jak sholują samochód to mogą stracić pracę. R. B. zeznał zaś, że oskarżony mówił, że jeżeli policjanci nie odstąpią od czynności to pożałują swojej decyzji, że jego ojciec prawnik będzie wiedział co z tym zrobić.

Dla ustalenia możliwości przypisania oskarżonemu przestępstwa z art. 224§2 kk znaczenie ma to, czy słowa wypowiedziane przez oskarżonego realizują znamiona groźby bezprawnej definiowanej w art. 115§12 kk, zgodnie z którym groźbą bezprawną jest zarówno groźba, o której mowa w art. 190 ( a więc groźba popełnienia przestępstwa na szkodę pokrzywdzonego lub szkodę osoby najbliższej), jak i groźba spowodowania postępowania karnego lub rozgłoszenia wiadomości uwłaczającej czci zagrożonego lub jego osoby najbliższej; natomiast nie stanowi groźby zapowiedź spowodowania postępowania karnego, jeżeli ma ona jedynie na celu ochronę prawa naruszonego przestępstwem.

Stwierdzić należy, że słowa wypowiedziane przez oskarżonego wobec funkcjonariuszy policji nie zawierają w sobie treści groźby popełnienia przestępstwa na szkodę pokrzywdzonych lub na szkodę osoby dla nich najbliższej.

Odnosnie zaś treści z której wynika iż chodziło oskarżonemu o spowodowanie jakiegoś postępowania, w wyniku którego policjanci mieliby utracić pracę, zauważyć należy, że w doktrynie jednorodne jest stanowisko, że przez zagrożenie spowodowaniem postępowania karnego należy rozumieć postępowanie karne lub karno-skarbowe, nie jest natomiast groźbą bezprawną zagrożenie spowodowaniem innego postępowania w szczególności dyscyplinarnego (tak

też Andrzej Marek, Tytuł: Komentarz do art.115 Kodeksu karnego LEX, Janusz Bojarski, Oktawia Górniok, Tytuł: Komentarz do art.115 Kodeksu karnego LEX).

Ze słów oskarżonego nie wynika również, aby zapowiadał rozgłoszenie wiadomości uwłaczającej czci policjantów lub ich osoby najbliższej i nie można tego domniemywać.

Tak więc słowa kierowane przez oskarżonego do Policjantów nie stanowią żadnej z opisanych form groźby bezprawnej. Z kontekstu wynika, że oskarżony mówił do policjantów, że on lub jego ojciec złoży na nich skargę do przełożonych, co spowoduje zwolnienie ich z pracy.

Należało zatem zmienić zaskarżony wyrok i uniewinnić oskarżonego od zarzucanego mu w pkt II aktu oskarżenia czynu, a w konsekwencji uchylić pkt III, IV, V i IX wyroku.

Natomiast zarzuty apelacji w odniesieniu do czynu przypisanego z art. 178a§1 kk nie zasługują na uwzględnienie. I tak odnosząc się kolejno do zarzutów apelacji w tym zakresie stwierdzić należało, co następuje.

O ile zgodzić się należy z apelującym, że zeznania świadków P. L. i M. L. jako przybyłych w większym odstępie czasu nie mogą stanowić samodzielnej podstawy do stwierdzenia, że ich spostrzeżenia przekonują o tym, że oskarżony prowadził pojazd, jak również w danych okolicznościach sprawy odnośnie budowy samochodu i jego ułożenia w rowie sam fakt wysiadania przez przednie lewe drzwi też nie mógłby być sam w sobie decydujący o stwierdzeniu, kto kierował samochodem, to stwierdzić należy, że zeznania tych Policjantów są bardzo pomocne w weryfikacji wersji podawanych przez oskarżonego i na miejscu i podczas postępowania. Wskazują one w szczególności na dużą rozpiętość wersji oskarżonego odnośnie osoby kierowcy pojazdu, co od początku potwierdza mataczenie oskarżonego w sprawie podawania personaliów kierowcy i wzmacnia wersję wysnutą na podstawie zeznań M. M. (1), że to oskarżony kierował pojazdem.

Również kwestia, iż nie zabezpieczono żadnych śladów kryminalistycznych nie może rodzić takich wątpliwości, które skutkowałyby uniewinnieniem oskarżonego. Najważniejszymi bowiem dowodami przekonującymi o sprawstwie oskarżonego w zakresie czynu z art. 178a§1 kk są zeznania M. M. (1), jak również nagrania rozmów tego świadka z dyżurnymi służb ratowniczych i Policji.

Prawdą jest, że zeznania świadka M. M. (1) zawierają liczne sprzeczności i za każdym razem świadek ten nieco odmiennie przedstawiał przebieg zdarzenia, ale sprzeczności te są w istocie drugorzędne, gdyż dotyczą tego ile razy i w jaki sposób łączył się z Policją, a to przecież ustalono poprzez dane z Policji, dotyczą też tego, co za każdym razem świadek zaobserwował i jaki mógł mieć kontakt z oskarżonym, gdy za pierwszym razem przejeżdżał obok pojazdu, który wjechał do rowu oraz kiedy zawrócił do niego.

To, że zeznając w odległym czasie od zdarzenia świadek nie potrafił wskazać kolejności swoich zachowań i wyniku swoich obserwacji a w szczególności po czym rozpoznał oskarżonego, skąd wiedział że jest pijany i skąd pewność że w pojeździe który wpadł do rowu nie było innej osoby, nie przekreśla wiarygodności zeznań świadka w ich najważniejszej treści. Zdarzenie miało miejsce w nocy, miało przebieg dość dynamiczny, a świadek przesłuchiwany w różnych odstępach czasu w zakresie najistotniejszych danych to jest tego, jak poruszał się samochód po drodze, ile osób świadek zaobserwował w samochodzie, czy miał kontakt z osobą z samochodu i że zaobserwował objawy nietrzeźwości zeznawał konsekwentnie i wiarygodnie. Istotne jest ponadto to, że przebieg bezpośredniego kontaktu świadka z oskarżonym na miejscu zdarzenia został udokumentowany w nagraniu rozmowy M. M. z dyżurnym PSP w Ł..

Z nagrania tego wynika, że świadek po przejechaniu obok samochodu w rowie zatelefonował na numer alarmowy łącząc się z dyżurnym PSP, poinformował, że samochód (...) C. wjechał do rowu, a on pojechał dalej, na co dyżurny poprosił, aby świadek cofnął się na miejsce zdarzenia i sprawdził, czy ktoś nie potrzebuje pomocy, następnie relacja świadka do dyżurnego wskazuje, że zawrócił on i przejechał z powrotem 400 m, zauważył auto, w aucie się świeciło, a następnie słowami „facet jest nawalony” poinformował dyżurnego o spostrzeżeniu co do nietrzeźwości osoby z

samochodu. Następnie podał numer rejestracyjny samochodu i słysząc, że pytał mężczyzny, czy potrzebuje pomocy, a mężczyzna odpowiedział, że „nie dziękuję”. Następnie świadek zrelacjonował dyżurnemu, że ten mężczyzna gdzieś dzwoni z telefonu i ocenił, że jest nietrzeźwy tak na 2-3 promile. Następnie nastąpiło przekierowanie rozmowy na Policję.

Nie budzi zatem wątpliwości to, że M. M. miał bezpośrednią styczność z mężczyzną w samochodzie, który wykazywał stan nietrzeźwości, nie widział tam innej osoby. Jak wynika z wyjaśnień oskarżonego to on pozostał w pojeździe, a więc to z nim miał kontakt świadek i wątpliwości świadka co do rozpoznania oskarżonego są pomijalne, skoro zeznania M. M. i wyjaśnienia P. W. korespondują co do faktu kontaktu obu panów.

Z nagranych rozmów nie wynika, aby świadek w tym momencie obserwował, że oskarżony próbował jeszcze wyjechać z rowu, ale nie przeczą też temu, że taki fakt miał miejsce. Niemniej pomijając nawet ten fragment, to zeznania świadka o tym, jak szybko zawrócił do pojazdu w rowie, korespondujące z nagraniami, z których wynika, że świadek zawrócił po raptem 400 metrach i zastał oskarżonego, który gdzieś telefonował, bezpośrednio wskazują na niewiarygodność wersji oskarżonego i jego brata o tym, że samochodem kierował G. W. i po wjechaniu do rowu udał się po pomoc zostawiając samego oskarżonego na 2 godziny. Zasady logiki i doświadczenia życiowego wskazują, że mając do dyspozycji telefon oskarżonego, o tak późnej porze, G. W. nie szukałby przez 2 godziny pomocy wśród zamieszkałych w pobliżu osób, zakłócając im spokój nocny, ale próbowałby szukać pomocy telefonicznie, bądź zatrzymując kierowców poruszających się drogą, a w każdym razie na pewno nie oddaliłby się tak szybko z samochodu, iżby świadek M. M. nie zastał go na miejscu po zawróceniu, gdyż najpierw podejmowałby próby wyjechania samochodem we własnym zakresie.

Odnosnie oceny zeznań G. W. i I. W. dokonanej przez Sąd Rejonowy, Sąd odwoławczy w pełni ją podzielił. Zauważone przez Sąd I instancji różnice w zeznaniach tych świadków są to różnice zasadnicze, a nadto dotyczą nie tylko miejsca wysadzenia pasażera, ale w przypadku zeznań G. W. również miejsca zabrania świadka do samochodu. Ponadto stwierdzić należy, że pomimo pewnej logiki i zgodności zeznań tych świadków, Sąd był uprawniony do takiej a nie innej oceny zeznań G. W. i I. W. biorąc pod uwagę zeznania Policjantów oraz M. M. (1), a także treść nagrań. Sąd w ramach swobodnej oceny materiału dowodowego był uprawniony do wybrania danej wersji wydarzeń w oparciu o jedną grupę dowodów, gdyż ocena ta spełnia kryteria z art. 7 kpk. i jest zgodna z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a także nie zawiera błędów faktycznych lub logicznych. Nie ulega również wątpliwości, że sąd orzekający wziął pod uwagę całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, opierając swoje rozstrzygnięcia na wszystkich dowodach przeprowadzonych w sprawie, z zachowaniem zasady obiektywizmu.

W sposób oczywisty nie ma racji obrońca podnosząc zarzut obrazy art. 5 § 2 k.p.k. i złamania zasady in dubio pro reo. W pierwszej kolejności należy podkreślić, że nie można podnosić zarzutu obrazy tego przepisu zgłaszając wątpliwości, co do treści ustaleń faktycznych, oceny dowodów czy też sposobu interpretacji przepisów prawa. Dla oceny zasadności zarzutu złamania zasady in dubio pro reo nie są miarodajne i nie mają znaczenia podniesione w skardze tego rodzaju wątpliwości samej strony, istotnym jest tylko to, czy sąd orzekający w sprawie rzeczywiście powziął wątpliwości w tym zakresie i wobec braku możliwości ich usunięcia nie rozstrzygnął ich na korzyść oskarżonego. A zatem w sytuacji, gdy konkretne ustalenie faktyczne zależy od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, nie można mówić o naruszeniu zasady in dubio pro reo. Wszelkie ewentualne zastrzeżenia, co do oceny wiarygodności konkretnego dowodu lub grupy dowodów rozstrzygane mogą być tylko na płaszczyźnie dochowania przez sąd granic sędziowskiej swobody ocen z art. 7 k.p.k. Zdecydowanie należy stwierdzić, iż reguła z art. 5 § 2 k.p.k. nie może być wykorzystywana do uproszczonego traktowania wszelkich wątpliwości zachodzących w procesie. Zasada tłumaczenia wątpliwości na korzyść oskarżonego nie polega bynajmniej na obowiązku automatycznego wyboru najkorzystniejszej wersji wynikającej z wyjaśnień i zeznań o niejednakowej treści. Nie jest więc sprzeczny z tą zasadą wybór wersji mniej korzystnej, oczywiście znajdującej oparcie w dowodach, jeżeli w przeciwieństwie do korzystniejszej, właśnie one pasują do obrazu zdarzenia jako logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym dopełnienie.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, sąd pierwszej instancji na podstawie zebranych dowodów poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne oraz w sposób należyty wykazał sprawstwo i winę oskarżonego w zakresie przypisanego mu

przestępstwa z art. 178a§1 kk, zaś uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia w tym zakresie spełnia wymogi określone w art. 424 kpk.

Odnosząc się do wymierzonych za czyn z art. 178a§1 kk kary i środków karnych, stwierdzić należy, że nie noszą one cech rażącej niewspółmierności, odpowiadają stopniowi zawinienia oraz stopniowi społecznej szkodliwości czynu oraz celom wychowawczym jakie mają osiągnąć w wymiarze indywidualnym i ogólnospołecznym. Wprawdzie stwierdzić należy, że oskarżonego należy traktować jako osobę niekaraną poprzednio, gdyż uprzednie skazanie uległo zatarciu, ale też jak wynika z uzasadnienia Sądu Rejonowego, Sąd ten, pomimo dysponowania w czasie wyrokowania kartą karną stwierdzającą uprzednią karalność, przy wymiarze kary i środków karnych nie brał jej pod uwagę. W związku z rozwiązaniem węzła kary łącznej, należało orzec w wyroku Sądu Okręgowego o warunkowym zawieszeniu wykonania kary jednostkowej wymierzonej za czyn z art. 178a§1 kk dzieląc ocenę w tej mierze dokonaną przez Sąd Rejonowy, a także zaliczyć na poczet kary za czyn z art. 178a§1 kk okres zatrzymania. Ponieważ w czasie orzekania w stosunku do sprawców czynów z art. 178a§1 kk obowiązują znowelizowane przepisy inne niż w czasie popełnienia czynu przez oskarżonego, należało zastosować przepisy w brzmieniu poprzednim, gdyż są one ewidentnie względniejsze dla sprawcy. Stąd orzeczenia reformatoryjne Sądu Okręgowego zawarte w pkt. I ppkt 3-6 wyroku. W pozostałym zaś zakresie mając na uwadze powyższe należało zaskarżony wyrok utrzymać w mocy.

Orzeczenie wydano na podstawie art. 437§1 i 2 kpk.

Orzekając na nowo o kosztach procesu, Sąd Okręgowy zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za obie instancje związane z oskarżeniem w części skazującej w kwocie 527,44 złotych, zaś wydatkami w części uniewinniającej obciąża Skarb Państwa. (art. 630 kpk)

Na kwotę kosztów sądowych w części skazującej złożyły się: 292,44 zł- koszty opinii związanej z czynem z art. 178a§1 kk, oraz połowa pozostałych wydatków tj. opłaty za wydanie karty karnej w wysokości należnej w dacie jej pierwszego uzyskania – 50 zł, ryczałtu za doręczenia w postępowaniu przygotowawczym 20 zł, ryczałtu za doręczenia w I instancji 20 zł, ryczałtu za doręczenia w II instancji 20 zł, czyli w sumie połowa kwoty 110 zł , a więc 55 zł. Opłata od orzeczonej kary to 180 zł.

SSO Anna Romańska SSO Marzena Ossolińska-Płes SSO Grzegorz Maciejowski